IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny**
(nr 49)
z dnia 13 kwietnia 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 49)

13 kwietnia 2021 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Urszuli Ruseckiej (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (druk nr 1033).

W posiedzeniu udział wzięli: **Barbara Socha** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Karolina Umińska** starszy specjalista do spraw legislacyjnych w Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich, **Patrycja Grebla-Tarasek** specjalista w dziale Biura Związku Powiatów Polskich, **Jerzy Płókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa**, **Dariusz Lipski**, **Brygida Śliwka**, **Marta Artymińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Katarzyna Abramowicz**, **Maria Iwaszkiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. W dzisiejszym porządku obrad mamy pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej – druk nr 1033. Witam wszystkich zebranych. Bardzo proszę o sprawdzenie kworum. Witam serdecznie panią minister Barbarę Sochę podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami. Witam panią Karolinę Umińską starszego specjalistę do spraw legislacyjnych SKOK, przedstawiciela Związku Miast Polskich pana Marka Wójcika, przedstawiciela Związku Powiatów Polskich panią Patrycję Grebla-Tarasek. Związek Województw reprezentuje pan Rafał Marchewka. Witam pana Jerzego Płókarza prezesa Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej, przedstawiciela BCC panią Annę Marię Dukat oraz wszystkich państwa.

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy wysyłać pod adres mailowy <kpsr@sejm.gov.pl> lub przez czat w aplikacji do wideokonferencji. Jednocześnie informuję, że poseł, zgodnie z art. 198k ust. 1 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 26 marca 2020 r. w sprawie zmiany regulaminu Sejmu, potwierdza swoją obecność na posiedzeniach Komisji, prowadzonych z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość, poprzez zalogowanie się w systemie do głosowania lub z wykorzystaniem legitymacji poselskiej w czytnikach dostępnych na sali obrad wraz z wydrukami udziału w głosowaniach.

Jak wygląda kworum? Może jeszcze nie będziemy zamykać głosowania, natomiast 32 posłów jest już zalogowanych. W związku z powyższym, stwierdzam kworum. Stwierdzam przyjęcie protokołu z poprzednich posiedzeń. Przechodzimy do realizacji dzisiejszego porządku obrad. Przypominam, że to jest pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, druk nr 1033.

Bardzo proszę panią minister o przedstawienie projektu ustawy.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej Barbara Socha:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, w krótkich słowach powiem czego projekt dotyczy. Propozycja zmian w projekcie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie

pieczy zastępczej dotyczy jednego art. 187a, który zawiera upoważnienie ustawowe do wprowadzania rządowych programów wspierania rodzin. W oparciu o to upoważnienie ustawowe dzisiaj funkcjonuje program Dobry Start. Zmiana dotyczy kilku spraw. Po pierwsze, proponujemy, by Rada Ministrów w szczegółowym rozporządzeniu dotyczącym realizacji programu mogła określić, że wykonanie odbywa się tylko i wyłącznie w drodze elektronicznej i dotyczyć będzie wszystkich dokumentów związanych z realizacją tego programu, czyli składania wniosku, załączników, innych pism, doręczania decyzji, informacji, postanowień, wezwań zaświadczeń i innych dokumentów. Organ, który realizuje świadczenie, przyznane na podstawie programu, będzie jednocześnie zobowiązany do zapewnienia w swoich oddziałach dostępu do takich środków technicznych, które na dzień dzisiejszy jeszcze nie korzystały z elektronicznej drogi składania wniosków i w ten sposób mogły złożyć wnioski, aby nie było zagrożenia, że ktoś jest pozbawiony możliwości wnioskowania z tego powodu. To jest pierwsza, najważniejsza zmiana.

Druga zmiana dotyczy dochodzenia świadczeń i rozpoznawania spraw sądowo-administracyjnych. Do nich będzie przypisany właściwy sąd wojewódzki, na obszarze którego ma miejsce zamieszkania osoba ubiegająca się o świadczenie, a nie wojewoda. To wynika z tego, że sprawy dotyczące ZUS realizuje sąd właściwy, czyli sąd w Warszawie. W tym przypadku wnioskujemy do sądu właściwego według miejsca zamieszkania osoby, której dotyczy sprawa.

Po trzecie, konsekwentnie w przypadku, gdy organem realizującym to świadczenie będzie Zakład Ubezpieczeń Społecznych, organem wyższego stopnia w tych sprawach będzie prezes ZUS.

I to są wszystkie zmiany proponowane w projekcie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję, pani minister. Otwieram dyskusję. Zaczniemy od pani poseł Moniki Rosy.

Poseł Monika Rosa (KO):

Pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo, dziękuję za udzielenie głosu. W ramach dyskusji ogólnej mam kilka pytań i wątpliwości. Gdy zobaczyłam, że pojawił się projekt ustawy dotyczący zmian w systemie pieczy zastępczej i wspierania rodziny, pomyślałam z radością, że po kilku latach funkcjonowania ustawy rozpocznie się dogłębna zmiana systemowa. Ten projekt jest dość techniczny i wzbudza kontrowersje, szczególnie ze strony samorządowej. Myślę, że przedstawiciel samorządu będzie mówił o kwestiach dotyczących przekazania kompetencji jednostek samorządu terytorialnego do ZUS. Natomiast mój niepokój budzi fakt, na co wskazuje raport Najwyższej Izby Kontroli i wystąpienie rzecznika praw obywatelskich, także liczne spotkania, dyskusje, debaty środowisk związanych z pieczą zastępczą i funkcjonowaniem rodziny, że system utknął w miejscu i już nie pomaga. Brakuje systemowych i spójnych rozwiązań. Niestety brak tych rozwiązań, brak postępu deinstytucjonalizacji pieczy zastępczej nie chroni praw dziecka. Raport NIK, wypowiedzi rzecznika praw obywatelskich, ale także wiele innych wystąpień, mówią o tym bardzo jasno. Chcemy spytać panią minister i panią przewodniczącą. Zgodnie z harmonogramem prac Komisji, w marcu mieliśmy odbyć dyskusję nad raportami z realizacji ustawy o systemie pieczy zastępczej za lata 2018-2019. To spotkanie nie odbyło się, chociaż pani posłanka Magdalena Biejat, gdy ustalaliśmy taki harmonogram, prosiła o zwołanie specjalnej Komisji, która miałaby być poświęcona kwestii pieczy zastępczej. Chcę prosić, żebyśmy odbyli posiedzenie Komisji, mówiące o raportach z realizacji ustawy. To jest bardzo ważny temat i myślę, że ponad polityczny, ponad partyjny, jak tutaj wszyscy funkcjonujemy.

Chcę również spytać panią minister, ponieważ wiem, że toczą się jakieś prace w rządzie. Czytałam projekt ustawy, który obecnie jest w konsultacjach. On też nie jest dogłębny, jeśli chodzi o zmianę systemu. Chciałabym zwrócić uwagę, że liczba rodzin zastępczych jest niewystarczająca. Nawet małe dzieci trafiają do instytucji zamiast do rodzin zastępczych. Pobyt podopiecznych przedłuża się ponad granice określone pra-

wem. Dzieci przebywają w placówkach pogotowia opiekuńczego, rodzinnego po kilkanaście miesięcy, czasami nawet kilka lat. Najmłodsze dzieci trafiają do instytucji zamiast do rodzin zastępczych. W 2019 r. ponad 3 tys. dzieci poniżej 10 lat było w takich placówkach instytucjonalnych. Musimy porozmawiać w jaki sposób zmienić ten system, jak zwiększyć liczbę rodzin zastępczych i zmniejszyć liczbę dzieci umieszczanych w takich placówkach.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Przepraszam. Nie podważam tego, o czym pani mówi, bo to są ważne tematy i myślę, że będziemy rozmawiali o tym szerzej. Wyprzedzająco odpowiem, że czerwiec będzie dobrym miesiącem. Duża grupa osób będzie zaszczepiona i wtedy będzie można wejść w normalny tryb pracy. Teraz bardzo proszę o skupienie się *stricte* nad tą ustawą, więc proszę o zawężenie naszych dyskusji i wypowiedzi tylko odnośnie do tej ustawy.

Poseł Monika Rosa (KO):

Chcę tylko zaznaczyć, że takie posiedzenie Komisji miało się odbyć w marcu, zgodnie z harmonogramem. Ono się nie odbyło. Skoro w trybie zdalnym odbywamy posiedzenie Komisji dotyczące tak ważnych i wielorakich ustaw, to nie rozumiem, dlaczego nie możemy odbyć posiedzenia w kwestii pieczy zastępczej. Uważam, że bardzo ważne jest, abyśmy wszyscy, jak jesteśmy z różnych partii politycznych, klubów i przynależności, mogli zgłosić swoje wnioski dotyczące ustawy obecnie procedowanej w rządzie, dotyczącej zachęty do tworzenia rodzin zastępczych – w jaki sposób zapewnić ochronę praw dziecka, jak zrealizować wnioski płynące z raportu NIK, jak sprawić, żeby dzieci miały swojego pełnomocnika w postępowaniu sądowym? Tych aspektów jest naprawdę bardzo wiele. Myślę, że warto zrealizować takie posiedzenie Komisji szybciej niż w czerwcu, zwłaszcza, że niedługo będziemy spodziewali się raportu z realizacji ustawy za rok 2020. Trochę czasu już minęło, a wciąż nie wyciągnęliśmy wniosków z realizacji ustawy. To jest moja prośba, żeby przyspieszyć ten proces, bo to jest dogłębna zmiana, której musimy dokonać, żeby w końcu w centrum całego systemu postawić dziecko. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Kolejni posłowie, którzy się zgłosili – pani poseł Monika Falej, bardzo proszę.

Poseł Monika Falej (Lewica):

Pani minister, pani przewodnicząca, odniosę się konkretnie do ustawy, bo uważam, że cały system pieczy zastępczej powinien być jak najbardziej zreformowany i ustawa z 2011 r. już powinna zostać dokładnie przejrzana. Odniosę się do przykładu, który został przedstawiony. Państwo postulują, aby składanie wniosku, załączników do wniosku o przyznanie świadczenia, także wnoszenie innych pism w sprawie świadczeń, doręczanie decyzji, informacji, postanowień, zawiadomień itd odbywało się wyłącznie drogą elektroniczną. W uzasadnieniu państwo wskazują, że w 2020 r. 70% wnioskodawców wybrało taką drogę. Zostaje jeszcze 30% osób, które nie wybrały drogi elektronicznej. Mam pytanie, czy jest jednak jakaś przestrzeń, żeby również tradycyjna droga została do dyspozycji wnioskodawców? Mam przeświadczenie, że problem będzie dla rodzin, szczególnie gdzie pieczę zastępczą będą sprawować osoby spokrewnione, czyli dziadkowie. Obawiam się jednak, że to będzie problem dosyć poważny, szczególnie jeśli chodzi o obsługę narzędzi elektronicznych, jak również dostęp do Internetu. Niestety, takowe problemy jeszcze występują w Polsce. Czy jest szansa, żeby to nie była tylko i wyłącznie droga elektroniczna, ale pozostała możliwość tradycyjnego składania wyżej wymienionych dokumentów? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie w sprawie kworum, bo zapewne już wszyscy zdążyli się zalogować.

Następny w kolejności jest pan Tadeusz Tomaszewski, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, we wstępie wprowadzenia do nowelizacji ustawy przedstawionej przez panią minister, zabrakło mi uzasadnienia, dlaczego dotychczasowego partnera zamieniamy w domniemaniu na Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Co takiego uczynił partner samorządowy, że dokonujemy tej zmiany? Czy chodzi o koszty związane z prowadzeniem tego programu, czy o inne sprawy?

Druga sprawa, o której mówiła już pani poseł, czyli elektroniczne dostarczanie wszystkich dokumentów i wniosków. Z mojego doświadczenia wynika, że osoba składająca wniosek, gdy przychodziła do powiatowego centrum pomocy rodzinie, była osobą, którą ktoś się zajął. Obawiam się, że zamieniamy ją na numerek w inspektoracie ZUS – wciśniesz, będziesz siedzieć i czekać aż cię obsłużą, a jak się okaże, że nie jesteś w stanie tego dobrze uczynić, wrócisz do domu. Czy państwo dają gwarancje, że będzie inaczej i osoby, będące w wielkim zbiorze osób trafiających do inspektoratów ZUS, odnajdą się? Czy tutaj czegoś nie pogubimy? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa chce zabrać głos w dyskusji? Nie słyszę. O głos prosił pan Marek Wójcik, bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pani minister. Dziękuję za udzielenie głosu. Muszę powiedzieć, że przysłuchuję się państwa dyskusji, gdyż jesteśmy ogromnie zdziwieni, że pojawiła się tego typu propozycja. Podzielam głos mojego przedmówcy, pana posła, który pytał, po co? Dlaczego jednostki samorządu terytorialnego, które państwo tak chwalili za realizację tego projektu, zresztą pani minister także to czyniła, pozbawione są realizacji zadania pod hasłem, że ma być bardziej efektywnie, a państwo do tej pory podnosili, że te zadania realizujemy efektywnie? Nie ulega żadnej wątpliwości, że ten program jest realizowany przez samorządy. Wczoraj potwierdził to pan minister Szwed na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Tymczasem rząd, bez jakiejkolwiek konsultacji ze stroną samorządową, skierował ten projekt do Sejmu. Projekt wprowadza zmiany wpływające na obywateli, którzy będą mieli gorzej i drożej. Od razu uzasadniam, dlaczego tak mówię. Sam proces zgłaszania przez Internet jest zbożnym celem, ale już dzisiaj, kiedy te zadania realizują samorządy, mamy wskaźnik 70%. Nadal są osoby, które mają z tym ogromną trudność i trzeba im pomagać. One trafiały do swojego urzędu gminy, tymczasem będą musiały zgłaszać się przez Internet, zakładać rachunki bankowe, a nie wszyscy je mają. Państwo doskonale wiedzą, co się dzieje. Dzisiaj prowadzenie rachunków bankowych nie będzie już za darmo, ponieważ banki nie mają zysku z depozytów. Będzie trzeba założyć rachunek, którego spora część Polaków nadal nie posiada, za który będzie trzeba płacić. Pojawia się instytucja potwierdzenia profilem zaufanym – to również dla wielu ludzi będzie bariera do pokonania. Ze strony samorządów zastopuje się przedsięwzięcia rozwojowe. Uzasadniam dlaczego. Drodzy państwo, w ustawie okołobudżetowej na rok 2021 jest wskaźnik, który mówi, że podstawą do wyliczenia (pojawia się próg 80% długu) są dochody ogółem, w tym także dochody z dotacji celowych. Środki na program Dobry Start wpłynęły do samorządów w formie dotacji na zadanie zlecone, czyli jeżeli w trakcie roku 2021 zabierze się nam te środki, a my byliśmy przekaźnikiem pieniędzy, wiele samorządów będzie musiało zastopować swoją działalność z powodu, że przekroczy wskaźnik, który przytoczyłem – w art. 80 ust. 1 ustawy okołobudżetowej.

Mam jeszcze jeden argument. Podczas rozmowy na temat programu 500+, a potem Dobrego Startu, powracała kwestia, czy przypadkiem środki, które trafiają do rodziców, na pewno zostaną przekazane na wsparcie dzieci i młodzieży. Jak państwo doskonale wiedzą, są rodzice, którzy mogą przeznaczyć to na inne cele. Myślę, że nie trzeba tego rozwijać. W związku z tym, można sobie wyobrazić, że rodzina z piątką dzieci, która dostanie 1500 zł, przeznaczy środki na coś innego, niż zakup zeszytów, kredek czy ołówków, a być może wykorzysta na jakiś mało zbożny cel. Do tej pory, jako samorządy, panowaliśmy nad tym, ponieważ ośrodki pomocy społecznej współpracują w ramach funkcjonowania urzędu i wiedzieliśmy, w którym miejscu należy zachować ostrożność z tego

tytułu. Pamiętam rozmowy dotyczące Dobrego Startu – czy nie zastosować podobnego rozwiązania jak w przypadku 500+. Rozważana była propozycja wsparcia rzeczowego a nie finansowego. ZUS nie będzie tego robił, a tym bardziej nie będzie posiadał wiedzy, którą my mamy. To po pierwsze.

Po drugie, to rozwiązanie pojawiło się znienacka. Chcę państwu wyraźnie powiedzieć, że to jest rozwiązanie, które łamie ustawę o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów, ponieważ w ogóle nie zostało skonsultowane w jakikolwiek sposób ze stroną samorządową. W kontekście tego, że samorządy realizują zadania, przytoczę państwu w całości uzasadnienie do niekonsultowania tego projektu, które zostało zawarte w OSR. Jest krótkie: „Projektowana ustawa nie została przesłana do konsultacji z partnerami społecznymi, bowiem nie zawiera zmian dotyczących zakresu zadań związków zawodowych ani organizacji pracodawców. Projekt nie został także przesłany do opinii Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, gdyż projektowana regulacja przewiduje zmianę delegacji ustawowej, tym samym nie wywiera bezpośredniego wpływu na zadanie jednostek samorządu terytorialnego.”. To jest absolutna nieprawda w kontekście tego, z czym mamy do czynienia dzisiaj. Jednostki samorządu wykonują zadania związane z przyjmowaniem i weryfikacją wniosków i wypłatą środków i odpowiadają z tego tytułu za skuteczne działanie. Mówię o tym, dlatego że ta praktyka nas dziwi. Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej było dla nas resortem, który wzorowo realizował prace ze stroną samorządową, natomiast w tym przypadku mamy niestety jawny przejaw złamania ustawy. Przyznam szczerze, że nie mamy wątpliwości, iż to jest wada prawna, która w przyszłości może odbić się na tym projekcie. Chcę państwu powiedzieć i proszę przyjąć to pozytywnie, bo współpracujemy ze sobą od dawna i państwo wiedzą, że używam argumentów merytorycznych, ale w tym przypadku muszę powiedzieć, że przy tak jawnym lekceważeniu samorządów terytorialnych, jeżeli Wysoki Sejm przyjmie tę ustawę, będziemy dopominali się jej zmiany w Senacie.

Powiem jeszcze o dwóch elementach. Pierwszy jest finansowy. Pojawia się informacja, mówiąca, że dzięki wprowadzeniu tej regulacji zaoszczędzi się pieniądze, ponieważ ZUS będzie wykonywał świadczenia w oparciu o własne zasoby. Policzyliśmy to. Wynika z tego, że jeden wniosek będzie rozpatrywany przez ZUS w całej procedurze – od przyjęcia wniosku po wypłatę – za kwotę 30 groszy. Podkreślam – 30 groszy. Moim zdaniem to jest nierealne. Szacunki dotyczące ZUS w tym zakresie są absolutnie nieuzasadnione. Moim zdaniem są zamierzone w takim celu, żeby wykazać, iż samorządy, które miały na realizację tych zadań wyższe środki, teraz będą miały mniej. Powtarzam, za 30 groszy nie można zrealizować tego wniosku od początku do końca, łącznie z przesłaniem środków i rozliczeniem całego bilansu.

Na posiedzeniu Komisji Rządu i Samorządu Terytorialnego złożyliśmy daleko idącą deklarację współpracy z resortem i państwem parlamentarzystami w zakresie rozmowy na temat realizacji tego zadania w przyszłości i powrotu do dyskusji na temat udziału samorządów terytorialnych w wykonywaniu tego zadania. Chodzi nam głównie o to, aby mieszkańcy mieli lepiej i taniej, a my mielibyśmy świadomość, że środki publiczne są właściwie wydatkowane i trafiają do odpowiednich podmiotów. Stąd ośmielam się prosić państwa, aby nie procedować projektu w tej wersji. Jeszcze raz deklaruję współpracę z panią minister i państwem parlamentarzystami nad rozwiązaniem, które będzie uwzględniało interesy osób, do których będą trafiały pieniądze. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeśli chodzi o grupę społeczną, mamy jeszcze dwie osoby. Związek Powiatów Polskich, pani Patrycja Grebla-Tarasek. Bardzo proszę.

Specjalista w dziale Biura Związku Powiatów Polskich Patrycja Grebla-Tarasek:

Dzień dobry. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, panie i panowie posłowie, pani minister. Bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu. W pełni zgadzam się z tym, co przed chwilą powiedział pan Marek Wójcik. Na wstępie podkreślenia wymaga fakt, że ustawa, która dzisiaj jest procedowana, zaskoczyła nas samorządowców, ponieważ procedowana była z naruszeniem przepisów ustawy o Komisji Wspólnej Rządu

i Samorządu Terytorialnego. Nie jest prawdą, że regulacja ta nie wywrze bezpośredniego wpływu na zadania jednostek samorządu terytorialnego, jeżeli przyjmiemy, że realizacja zadania zostanie przeniesiona z gmin do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Z informacji zawartych na stronie Rządowego Centrum Legislacji wynika także, że projekt nie był poddany konsultacjom społecznym, pomimo tego, że wprowadza potencjalnie niekorzystne zmiany dla rodziców, którzy nie maja dostępu do Internetu w miejscu swojego zamieszkania oraz osób, które, mimo że posiadają taki dostęp, nie potrafią załatwić swoich spraw urzędowych przez Internet.

W dalszej części należy wskazać, że wprowadzenie obligatoryjnego składania wniosków, doręczania decyzji w zakresie świadczenia Dobry Start wyłącznie w formie elektronicznej zmniejsza dostępność do tego świadczenia. Było już wspomniane, że w zeszłym roku tylko 70% osób złożyło wnioski na świadczenie Dobry Start przez Internet, pomimo tego, że mieliśmy do czynienia z pandemią, co stanowi, że aż 30% osób składało wnioski w formie tradycyjnej, papierowej. W związku z tym, ich dostępność zostanie z całą pewnością zmniejszona. Problemu tego nie rozwiąże też zaproponowana w art. 2c regulacja, zgodnie z którą organ realizujący świadczenie będzie zobowiązany do posiadania w swojej siedzibie środków technicznych umożliwiających złożenie wniosku elektronicznie, ponieważ realizacja świadczeń zostanie przeniesiona do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Należy wywnioskować, że mieszkańcy, obywatele będą mieli trudniejszy dostęp do tych jednostek, z uwagi na fakt, że one znajdują się głównie w większych miastach, a nie, jak było obecnie, w urzędach gminy, które są zazwyczaj bliżej obywatela. Ponadto, wątpliwość budzi możliwość odbioru decyzji i innych pism w formie elektronicznej w siedzibie ZUS, jeżeli obywatel może nie mieć świadomości, że takie pismo oczekuje na niego do odbioru.

Kończąc, trzeba podkreślić wyliczenia zawarte w OSR. Pan Marek mówił, że realizacja zadania została wyliczona na 30 groszy. Pokusiłam się o trochę dalej idące wyliczenia i z tego wynika, że jeśli przyjąć najniższą stawkę godzinową, która w 2021 r. wynosi 12 zł netto, pracownik ZUS pochyli się nad wnioskiem przez 1,5 minuty. To nie jest realny czas do załatwienia sprawy, co oznacza, że albo rzeczywiste koszty obsługi tego świadczenia będą pokrywane z innych przychodów ZUS albo w ZUS istnieją obecnie takie przerosty zatrudnienia, że dodanie nowego zadania do realizacji…

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Niestety, nie słyszymy się.

Specjalista w ZPP Patrycja Grebla-Tarasek:

Ja państwa słyszę, ale widzę, że mnie zawiesiło.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Teraz słychać, proszę mówić.

Specjalista w ZPP Patrycja Grebla-Tarasek:

Dobrze, a w którym momencie przerwało, jeśli mogę spytać?

Poseł Piotr Borys (KO):

Na początku.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Nie, panie pośle. Zmierzamy do końca wypowiedzi, bo pani wspomniała o podsumowaniu.

Specjalista w ZPP Patrycja Grebla-Tarasek:

Tak jest. Chcę jeszcze wskazać, o czym mówił wcześniej pan Marek Wójcik, że pokusiłam się o dalsze wyliczenia, jeżeli chodzi o przyjętą stawkę w wysokości 30 groszy za obsługę świadczenia. Jeżeli przyjmiemy najniższą stawkę godzinową, która w 2021 r. wynosi 12 zł netto, wynika z tego, że pracownik ZUS pochyli się nad wnioskiem około 1,5 minuty, co oznacza, że albo rzeczywiste koszty obsługi tego świadczenia będą pokrywane z innych przychodów ZUS albo w ZUS istnieją obecnie takie przerosty zatrudnienia, że dodanie nowego zadania do realizacji przez zakład nie spowoduje konieczności zwiększenia poziomu zatrudnienia do obsługi tego zadania. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie pośle, bardzo proszę. Pan się spóźnił, była zapisana kolejka parlamentarzystów, nikt więcej się nie zgłaszał, teraz mamy wypowiedzi strony społecznej. W kolejce jest pani Karolina Umińska reprezentująca SKOK. Bardzo proszę panią Karolinę o zabranie głosu. Udzielę panu głosu w drugim rzucie.

Starszy specjalista do spraw legislacyjnych w Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej Karolina Umińska:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Kasa Krajowa w swoim stanowisku z dnia 6 kwietnia podniosła kwestie uchylenia w art. 187a ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej ust. 5, stanowiącego, że wniosek i załączniki do wniosku o przyznanie świadczeń na podstawie programu wsparcia rodzin z dziećmi mogą być składane drogą elektroniczną za pomocą systemów teleinformatycznych banków krajowych oraz Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych, świadczących usługi składania drogą elektroniczną wniosków o ustalenie prawa do świadczenia wychowawczego na podstawie art. 13 ust. 5 pkt 3 ustawy o pomocy państwa w wychowaniu dzieci. Z uzasadnienia procedowanego projektu ustawy wynika, że intencją projektodawcy jest wprowadzenie podstaw prawnych do realizacji programu w drodze elektronicznej w szerszym zakresie niż ma to miejsce obecnie.

W związku z powyższym, bardzo prosimy o umożliwienie otrzymania potwierdzenia czy stanowisko, że przyszłe rozporządzenie, które zostanie wydane na podstawie nowelizowanego upoważnienia ustawowego, będzie utrzymywało dotychczasową zasadę, zgodnie z którą wnioski o świadczenie Dobry Start mogą być składane drogą elektroniczną za pomocą systemów teleinformatycznych między innymi w Spółdzielczych Kasach Oszczędnościowo-Kredytowych. Czy inne programy, które mogą być realizowane na podstawie art. 187a ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, będą przewidywały taką możliwość? Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Nie ma więcej osób zgłaszających się do pytań. Pan poseł realizuje jeszcze inne sprawy. Zatem bardzo proszę panią minister o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MRiPS Barbara Socha:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, postaram się odpowiedzieć krótko po kolei. Próbowałam notować pytania, żeby mi nie umknęły. W miarę możliwości pozwolę sobie odnieść się do wszystkich wypowiedzi. Pierwsza kwestia podniesiona przez panią poseł Rosę dotyczy zmian systemowych w pieczy zastępczej, to jest oczywiście bardzo ważny i potrzebny temat. Nie wiem, czy w czerwcu czy wcześniej, bo jest to kwestia harmonogramu, będziemy mogli porozmawiać o tych sprawach. U nas w resorcie działa zespół do spraw deinstytucjonalizacji i tam prace postępują bardzo sprawnie i dla mnie obiecująco. Dlatego, po konsultacjach społecznych projektu, który trafił do państwa pod koniec roku, zdecydowaliśmy się trochę rozszerzyć prace, stąd wrażenie, że zostały one wstrzymane, w oparciu o podzielaną przez nas potrzebę głębszych zmian. Dlatego proszę się spodziewać propozycji zmian systemowych. Pracujemy nad nimi w oparciu o to, co wypracowuje wspomniany zespół do spraw deinstytucjonalizacji, ale również w oparciu o bardzo dużą liczbę uwag, które do nas wpłynęły w ramach konsultacji z różnych środowisk i instytucji. Dlatego prace trochę straciły tempo, ale mam nadzieję, że dzięki temu będziemy w stanie przeprowadzić głębszą zmianę systemową. Jak pani poseł wspomniała, wszyscy się zgadzamy, że są potrzebne daleko idące zmiany w systemie pieczy zastępczej, żeby proces deinstytucjonalizacji mógł przyspieszyć. To nie jest przedmiot dzisiejszej zmiany ustawy, którą prezentujemy.

Kolejne pytanie, które pojawiało się kilkukrotnie, dotyczy obaw związanych z elektronizacją, czyli obsługi programu Dobry Start tylko w oparciu o środki elektroniczne. To jest bez wątpienia krok w dobrym kierunku. Jak każdy krok, wymaga pewnego wysiłku. Ze strony ZUS mamy zapewnienie, że poradzi sobie również z potrzebami, o których państwo mówili, czyli umożliwieniem założenia profilu zaufanego osobom, które na dzień dzisiejszy nie mają środków i nie potrafią poradzić sobie ze złożeniem wniosku przez Internet. Chodzi o to, by te osoby były obsłużone w odpowiednich punk-

tach wyznaczonych przez ZUS, który kilkakrotnie ćwiczył w różnych przypadkach, aby odbywało się to sprawnie.

Padło pytanie ze strony pana posła Tomaszewskiego, jakie jest uzasadnienie i co samorządy źle zrobiły. Jak państwo wspominali, samorządy bardzo dobrze wywiązują się z tego zadania. Jakie były powody? Po pierwsze, to jest zadanie dodatkowe, zlecone samorządom i chcemy odciążyć samorządy z tego zadania. Po drugie, mamy sytuację pandemii, w której każde zmniejszenie kontaktu i mobilności jest potrzebne i warte zachodu. Po trzecie, wspomniana wcześniej cyfryzacja, elektronizacja, automatyzacja, która ma oczywiście bardzo pozytywne skutki dla obywateli. O tym też trzeba pamiętać. Nie wiem, jak to nazwać, żeby ładnie zabrzmiało, ale nie ma oporu społecznego wobec tego kierunku, bo widzimy to na przykładach innych instrumentów wdrażanych w ostatnim czasie, chociażby przy procedurze bonu turystycznego, który w całości od samego początku jest realizowany z wykorzystaniem środków elektronicznych, czy dodatku solidarnościowego, który też był możliwy do wnioskowania tylko drogą elektroniczną. Mamy już za sobą przyzwyczajenie społeczeństwa do tych narzędzi. Mam na myśli ogromną zmianę, jaką jest e-recepta. Chcę zwrócić uwagę na cyfryzację jako uproszczenie, usprawnienie i, co za tym idzie, niższe koszty, patrząc całościowo na system.

Śmiem polemizować z państwa wyliczeniami, dotyczącymi kosztów obsługi wniosku, bo zasadniczo systemy informatyczne, automatyzacja, którą ZUS wprowadza, i dzisiaj istniejące systemy informatyczne wysoce automatyzują tego typu czynności, więc przeliczanie tych kwot na pracowników wydaje się pozbawione uzasadnienia, dlatego że to nie pracownik jakiejkolwiek instytucji podejmuje te decyzje. Przypominam, że Dobry Start jest prostym programem, bo to jest stała wysokość, nie wymaga badania dochodu. Tak naprawdę decyzja wydawana jest w oparciu o dane automatycznie zaciągane z systemu PESEL dotyczące wieku dzieci. Chodzi o uczniów. Zatem wiek dzieci jest łatwy do sprawdzenia. W perspektywie 10 lat mówimy o oszczędnościach ponad 480 mln zł. Myślę, że w trosce o efektywne wydawanie środków publicznych jest to kierunek wysoce uzasadniony. Zresztą w wielu innych obszarach toczą się podobne procesy. Przypominam, że na najbliższym posiedzeniu Sejmu będziemy konsultować zmianę techniczną w ustawie o Karcie Dużej Rodziny, która będzie polegała na przeniesieniu aplikacji mKDR do mObywatel. Zatem można powiedzieć, że wszystkie zmiany układają się w spójny kierunek cyfryzacji usług publicznych i automatyzacji pewnych procesów, jak w przypadku obsługi świadczenia Dobry Start w sposób możliwie prosty, również efektywny kosztowo.

Było jeszcze pytanie dotyczące rozporządzenia i wniosku składanego przez Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo-Kredytowe. Nie mam żadnej informacji, żebyśmy mieli w jakikolwiek sposób wyłączyć Kasy Spółdzielcze z tego procesu, ale poproszę jeszcze panią dyrektor o odpowiedź. Bardzo dziękuję.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Rodzinnej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Dorota Gierej:

Dzień dobry. Dorota Gierej, Departament Polityki Rodzinnej. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, dotychczasowe kanały wykorzystywane do składania wniosków o Dobry Start to: e-PUAP, PUE ZUS, portal Emp@tia, bankowość elektroniczna, również kasy spółdzielcze. Mamy zamiar utrzymać wszystkie te kanały, ponieważ one się sprawdzają. Gro wniosków spływa drogą poprzez bankowość elektroniczną, więc w nowym rozporządzeniu na pewno te wszystkie kanały zostaną utrzymane. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Zamykam dyskusję. Stwierdzam zamknięcie pierwszego czytania. Stwierdzam, że nie zgłoszono wniosku o wysłuchanie publiczne.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, bardzo przepraszam, ale proszę jeszcze nie zamykać dyskusji, bo po wystąpieniu pani minister chciałbym się jeszcze odnieść. Prosiłem o głos.

Poseł Piotr Borys (KO):

Ja również. Czy można, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Szanowni państwo, po kolei. Będziemy szczegółowo rozpatrywać ustawę i w danym punkcie udzielę państwu głosu. Panie pośle, rozumiem, że chce pan zabrać głos, tylko spóźnił się pan, a gdy prosiłam do głosu, miał pan ważny telefon, być może równoległe posiedzenie Komisji, ale był pan na korytarzu. W związku z powyższym, dla porządku zamknęliśmy pierwsze czytanie, teraz będziemy rozpatrywali wniosek szczegółowy i wtedy oddam panu głos. Naprawdę, zachowajmy powagę i porządek.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu. Czy są uwagi do tytułu projektu? Bardzo proszę, pan poseł Piotr Borys.

Poseł Piotr Borys (KO):

Chciałbym przeprosić, miałem zdalne połączenie i musiałem wyjść. W tym punkcie chcę zawnioskować o odrzucenie projektu w całości, a właściwie skierowanie z powrotem do wnioskodawcy. Z informacji, które uzyskaliśmy w czasie dyskusji ze strony samorządowej wynika, że rozstrzygnięcia, nawet jeżeli docelowo ich znaczenie ma bardzo ważne skutki, uproszczenie w wyniku cyfryzacji, to jednak w pierwszym etapie spowoduje bardzo wiele komplikacji, więcej negatywów niż pozytywów. Dlatego oczekujemy, o czym mówiła pani posłanka Rosa, zresztą zapowiadała pani minister, rozwiązania systemowego. Wszystkie sprawy techniczne mogłyby być ujęte w rozwiązaniach systemowych i w międzyczasie skonsultowane ze stroną samorządową. Strona samorządowa jednoznacznie wskazała, że te rozwiązania będą miały charakter techniczny, ale wpłyną negatywnie na stosowanie ustawy i skomplikują system z punktu widzenia odbiorcy. W związku z tym, chcę złożyć wniosek, aby projekt trafił z powrotem do wnioskodawcy i żebyśmy nie procedowali. To jest nie w pełni skonsultowany projekt, który wywoła więcej niekorzyści i skutków negatywnych niż pozytywnych. Nawet, jeśli intencje są dobre, posłuchajmy strony samorządowej, nie utrudniajmy sytuacji w dniu dzisiejszym. Zatem zgłaszam wniosek formalny, aby z powrotem skierować projekt ustawy do wnioskodawcy celem odbycia pełnych konsultacji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję, panie pośle, natomiast pozwoli pan, że odniosę się do tej wypowiedzi. Teraz poproszę przedstawicieli Biura Legislacyjnego, bo rozumiem, że pan składa wniosek o odrzucenie projektu ustawy. Chcę odnieść się do tych słów, bo mam dobrą pamięć i warto przypomnieć, co państwo mówili w 2018 r., gdy program Dobry Start wchodził pod obrady, jakie to jest obciążenie dla samorządu. Zatem nie rozumiem, dlaczego teraz jest taki opór. Ale nawet nie o tym chcę mówić, tylko pamiętam, co działo się w poprzedniej kadencji, gdy wprowadzaliśmy e-receptę, jak był duży opór przed cyfryzacją, przed wprowadzeniem e-recepty, że to się nie uda, że nie wszyscy lekarze dadzą radę itd. Gdzie bylibyśmy teraz w przypadku pandemii, gdybyśmy tego nie wprowadzili? Zatem nie bójmy się informatyzacji, róbmy krok do przodu i wprowadzajmy rozwiązania, które są krokiem milowym w rozwoju naszego cyfrowego społeczeństwa.

Proszę Biuro Legislacyjne o odpowiedź, bo został sformułowany wniosek o odrzucenie projektu przy rozpatrywaniu szczegółowym. Jak mamy to głosować i co mamy robić?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, na tym etapie nie jest możliwy wniosek o odrzucenie projektu wnioskodawcy. Może intencją pana posła jest, aby Komisja zakończyła prace sprawozdaniem z wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy? W związku z tym, taki wniosek należy przegłosować.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Jesteśmy w punkcie „rozpatrzenie szczegółowe” i „czy są uwagi do tytułu projektu?”. Padł wniosek pana posła. Proszę prawidłowo sformułować ten wniosek, abyśmy mogli przeprowadzić głosowanie.

Poseł Piotr Borys (KO):

To jest wniosek dalej idący niż rozpatrzenie tego punktu w tytule, a więc wniosek o odrzucenie projektu ustawy. Podkreślam raz jeszcze, wsłuchując się w stronę samorządową i jego negatywne skutki, jeżeli chodzi o wpływ na beneficjentów i osoby objęte ustawą.

Jesteśmy do tego nieprzygotowani, chociaż kierunkowe założenia są prawidłowe, ale nie na tym etapie. Naprawdę, uszanujmy to, co przekazuje nam strona samorządowa. Wniosek o odrzucenie.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Panie pośle, bardzo szanujemy stronę samorządową i proszę nie mówić w taki sposób, że ktoś nie szanuje strony samorządowej. To jest zadanie zlecone samorządom, to nie jest zadanie samorządowe, żeby była jasność.

Poseł Piotr Borys (KO):

Jeszcze raz podkreślam – wsłuchuję się w stronę merytoryczną uzasadnienia, więc stawiam wniosek o odrzucenie.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

No tak, tylko wniosek o odrzucenie… bardzo proszę, jeszcze raz Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Przepraszam, czy mogę prosić o minutę przerwy celem konsultacji?

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo proszę. Wedle mojej wiedzy, w momencie, gdy zamknęliśmy pierwsze czytanie i mamy szczegółowe rozpatrzenie, nie można stawiać wniosku o odrzucenie. Jest za późno.

Bardzo proszę, minuta przerwy dla Biura Legislacyjnego.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, skoro jest minuta przerwy, chcę zwrócić uwagę, że pan poseł chciał zabrać głos w trakcie pierwszego czytania. Nie wykluczam, że…

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Szanowny panie, ja prowadzę Komisję i wytłumaczyłam, jak wygląda sprawa z zabraniem głosu przez pana posła.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Wiem, słyszałem.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Czy jest pan poseł? Przegłosujemy wniosek. Uwaga, będziemy głosowali. Padł wniosek pana posła Piotra Borysa, którego znowu nie ma na sali. Upłynęła już minuta. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym przyjęciem wniosku pana Borysa, który mówił o odrzuceniu albo odroczeniu procedowania ustawy? Pan poseł chce odrzucić w pierwszym czytaniu. Pierwsze czytanie zakończyliśmy na etapie rozpatrzenia. Mam wątpliwość, ale głosujemy. Kto jest za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez pana Piotra Borysa o odrzuceniu projektu ustawy w trakcie rozpatrzenia? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyniku. Głosowało 34 posłów – 14 było za, 18 przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu. Wniosek nie został przyjęty przez Wysoką Komisję. Tym samym rozpatrzyliśmy tytuł projektu ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Będziemy rozpatrywali zmianami. Czy są uwagi do zmiany pierwszej? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, mam tylko uwagę legislacyjną do zdania wprowadzającego w art. 1. Ono powinno kończyć się na wyrazach „art. 187a:" bez wyrazów „wprowadza się następujące zmiany". W tym miejscu do pkt 1 chciałabym zgłosić ogólną uwagę. Dotychczasowe upoważnienie miało charakter blankietowy. Upoważnienie, które jest obecnie zaproponowane w ust. 2 również ma taki charakter. Naszym zdaniem przepisy dotyczące tego programu powinny znaleźć się w ustawie, a nie w rozporządzeniu, w takiej przeważającej większości, jak jest w tej chwili. To, że upoważnienie ma charakter blankietowy, wpływa również na naszą ocenę kolejnych przepisów, ale pozwolę sobie zgłosić uwagę w kolejnych etapach.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dobrze. *Á propos* ostatniego zdania w art. 1 i dwukropka, rozumiem, że to jest w ramach stałego upoważnienia Komisji, które zwykle dajemy na końcu rozpatrywania, do dokonania korekt legislacyjno-redakcyjnych w projekcie ustawy przez Biuro Legislacyjne.

Czy są jeszcze uwagi do zmiany pierwszej? Nie słyszę.

Odnośnie do uwag Biura Legislacyjnego, bardzo proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w MRiPS Barbara Socha:

Myślę, że zgodzimy się na tę uwagę, natomiast rozumiem, że ona nie dotyczy tego, co pani powiedziała, czyli że program nie powinien znaleźć się w ustawie…

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Pani minister, mam ogromną prośbę, bo bardzo słabo panią słyszymy. Uwaga pani minister była taka, że w zmianie pierwszej ten zapis pozostaje jak w przedłożeniu, czy tak? Zatem zmiana pierwsza została rozpatrzona.

Czy są uwagi do zmiany drugiej? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, do tej zmiany mamy kilka uwag. Główna uwaga dotyczy ust. 2a. Naszym zdaniem nie należy tworzyć upoważnienia, które ma charakter z jednej strony obligatoryjny do wydania rozporządzenia, a z drugiej strony fakultatywny, w którym określamy, że jakieś elementy mogą się jeszcze znaleźć w rozporządzeniu, ale jednak nie muszą. Rada Ministrów na podstawie upoważnienia, które jest zawarte w ust. 2, może określić każdy sposób składania wniosku. Stąd ust. 2a jest naszym zdaniem zbędny, ponieważ dodatkowo wprowadza odbiorcę w niepewność. Tak naprawdę najważniejsza będzie treść rozporządzenia. Zgodnie z zasadami techniki prawodawczej przepis upoważniający powinien być konkretny. W tym wypadku mamy przepis, który mówi, że określone czynności będą się odbywać wyłącznie w drodze elektronicznej, jeżeli Rada Ministrów tak postanowi. Ustęp 2a daje taką możliwość, ust. 2b powtarza to samo rozstrzygnięcie. Wydaje się, że jeden z tych ustępów jest zbędny, ponieważ mówią o tym samym. Moim zdaniem ust. 2b, jeżeli miałby realizować cel, że byłby podstawą ustawową do tego, aby określone czynności były wykonywane wyłącznie w drodze elektronicznej, to powinien kończyć się na wyrazach: „mogą odbywać się wyłącznie w drodze elektronicznej”, bez odwoływania się do przepisów wydanych w rozporządzeniu przez Radę Ministrów. Co więcej, ust. 2c uzależnia stosowanie Kodeksu postępowania administracyjnego w bliżej nieokreślonym zakresie (ponieważ pkt 1 jest bardzo szeroki) od rozstrzygnięcia, które zostanie zawarte w rozporządzeniu. To jest niezgodne z zasadami techniki prawodawczej, ponieważ przepis prawa materialnego powinien możliwie bezpośrednio i wyraźnie wskazywać kto, w jakich okolicznościach i w jaki sposób powinien się zachować. Natomiast w tym wypadku stosowanie tego przepisu jest uzależnione od rozporządzenia. Czyli rozporządzenie pośrednio wyłącza stosowanie ustawy. Takie rozwiązanie budzi nasze wątpliwości co do zgodności z kilkoma przepisami konstytucji. Jak powiedziałam przy ust. 2, wydaje się, że wszelkie wątpliwości podnoszone do kolejnych ustępów wynikają z faktu, że w ustawie brakuje podstawowych przepisów dla danego programu. Wszystkie przepisy zamieszczone są w rozporządzeniu.

Mamy też wątpliwości odnośnie do pkt 2, a szczególnie kwestii odbioru decyzji, informacji, postanowień, zawiadomień, wezwań i innych pism, które mają odebrać osoby nie mające dostępu do komputerów, korzystających z komputerów w siedzibie organu. W jaki sposób będą liczone terminy dla takich osób? Czy tutaj nie brakuje jakiegoś rozstrzygnięcia?

Nasze wątpliwości budzi też różnicowanie stosowania k.p.a. w zależności od formy postępowania. Jeżeli w przyszłości zostaną wprowadzone dwa programy, w jednym będziemy posługiwali się wyłącznie drogą elektroniczną – w tym przypadku nie stosujemy określonych przepisów k.p.a. Natomiast w przypadku postępowania tradycyjnego, stosujemy przepisy k.p.a. Tutaj nie ma istotnej cechy, która naszym zdaniem uzasadnia wyłączenie przepisów w stosunku do decyzji w postępowaniu wyłącznie elektronicznym.

Mamy jeszcze drobne uwagi legislacyjne. Jedna dotyczy ust. 2a pkt 1 lit. b części wspólnej. Wydaje się, że tam powinien być użyty wyraz „odbywają się”, czyli: „odby-

wają się wyłącznie w drodze elektronicznej”. Kolejna uwaga dotyczy ust. 2b. Tam również powinna być użyta liczba mnoga: „odbywają się wyłącznie w drodze elektronicznej”. Wkradł się drobny błąd – zamiast „w przepisach wydanych” mamy „w przepisanych wydanych”. To jest oczywista pomyłka do sprostowania. W ust. 2c wydaje się, że powinien zostać użyty wyraz „postanowi”, czyli „w przypadku, gdy Rada Ministrów postanowi, że składanie wniosków i załączników do wniosku” i dalej bez zmian. Mamy również wątpliwość, ale nie udało się jej wyjaśnić na etapie konsultacji przed Komisją. Wydaje się, że między wyrazami „w sprawie świadczeń na podstawie programu” użytymi w ust. 2b i 2c brakuje wyrazów „przyznanych” albo „przyznawanych”. Ponieważ nie uzgodniliśmy tego ze stroną rządową, możemy sugerować do przemyślenia na kolejnych etapach legislacyjnych. To wszystko. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Ponieważ było sporo uwag, zanim udzielę głosu posłom, bardzo proszę o stanowisko ministerstwa do tych uwag.

Sekretarz stanu w MRiPS Barbara Socha:

Poproszę naszego legislatora o uzasadnienie tych zapisów.

Główny specjalista ds. legislacji Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Aleksandra Jędrzejczak-Brodzka:

Dzień dobry. Aleksandra Brodzka, Ministerstwo Rodziny. Może zacznę od samego początku. Po pierwsze, Rada Ministrów, zgodnie z art. 187 ust. 11 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, może przyjąć rządowy program. W związku z tym, prawodawca już dzisiaj przewidział dla Rady Ministrów możliwość przyjęcia rządowego programu. Z kolei zasady techniki prawodawczej przewidują dla osób uprawnionych możliwość wydania aktów wykonawczych. Zatem tutaj jest mowa o fakultecie. Jednocześnie, dzięki temu, pozostawiamy swobodę w wydawanych aktach wykonawczych.

Jeśli chodzi o kwestię, czy któreś przepisy powinny znaleźć się w ustawie czy w rozporządzeniu, pani minister już się do tego odniosła. Natomiast, jeśli chodzi o regulacje zawarte w dodawanym ust. 2a, de facto są to swoiste wytyczne do rozporządzenia, które określają, że Rada Ministrów może przyjąć pewien model zachowania. To znaczy, że realizacja świadczeń przyznanych na podstawie programu, będzie odbywała się wyłącznie droga elektroniczną. Ustęp 2a daje Radzie Ministrów pewną możliwość, natomiast ust. 2b stanowi, że jeśli zostanie przyjęta możliwość, to tak ma być. Dlaczego przepisy zostały tak skonstruowane? Dlatego, że zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego możliwość składania i obsługi świadczeń wyłącznie droga elektroniczną jest wówczas, gdy wnioskodawca tak zdecyduje – w drodze wniosku czy za jego zgodą. Jeżeli w akcie prawnym rangi ustawowej, jakim jest omawiana nowelizacja, nie przesądzimy, że składanie wniosków może być wyłącznie w drodze elektronicznej, nie będzie możliwe tego typu przesądzenie w drodze rozporządzenia. Stąd przepisy ust. 2a, które de facto są wytycznymi dla Rady Ministrów, jak ma działać, oraz przepis ust. 2b, który mówi, że w takim przypadku składanie wniosku będzie odbywało się wyłącznie w drodze elektronicznej. To jest specjalny przepis wobec przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego.

Jeśli chodzi o kwestię dotyczącą wątpliwości w zakresie wyłączności drogi elektronicznej wobec obywatela, było to już szeroko omawiane. To jest uwaga bardziej merytoryczna niż legislacyjna. Natomiast, jeśli chodzi o zgłoszone uwagi redakcyjne, dotyczące literówek, to są do przyjęcia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Teresa Wargocka, jeśli chodzi o poprawkę.

Poseł Teresa Wargocka (PiS):

W art. 1 pkt 2 proponujemy poprawkę następującej treści. W poleceniu nowelizującym nadać brzmienie: „po ust. 2 dodaje się ust. 2a-2e w brzmieniu”. W związku z tym, dodajemy nowy ust. 2e, którego celem jest wypełnienie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Europy w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu danych oraz uchylenia dyrek-

tywy 95/46/WE, która wprawdzie wprowadza ogólny zakaz podejmowania rozstrzygnięć w sposób ściśle zautomatyzowany, jednakże pozwala również na takie rozstrzygnięcie ze względu na przepisy RODO. Jednak ustawodawca musi zagwarantować, aby osoba, której to postępowanie dotyczy, miała prawo do otrzymywania stosownych wyjaśnień co do podstaw przyjętego rozstrzygnięcia, prawa do uzyskania interwencji oraz wyrażenia własnego stanowiska lub zakwestionowania takiego rozstrzygnięcia. Taki zapis jest w ust. 2a. Z interwencji i wyjaśnień można skorzystać w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Rozumiem, że poprawka polega na dodaniu nowego ust. 2e w załączonym brzmieniu. Mamy dwa pytania. Wydaje nam się, że cała ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej posługuje się raczej sformułowaniem „następujące w drodze decyzji", a nie „załatwiane w drodze decyzji" czyli: „w stosunku do rozstrzygnięć następujących w drodze decyzji". Później jest literówka, a konkretnie zła odmiana. Wydaje się, że powinien być użyty wyraz „może", tj. „osoba, której dotyczy decyzja może skorzystać z tych uprawnień w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji".

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Tak, oczywiście zgadzamy się ze zmianami redakcyjnymi. Jakie jest stanowisko ministerstwa w stosunku do uwag Biura Legislacyjnego?

Sekretarz stanu w MRiPS Barbara Socha:

Zgadzamy się z tą poprawką, jak najbardziej.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki? Nie słyszę, zatem uznaję, że Wysoka Komisja przyjęła poprawkę.

Pani poseł Monika Rosa.

Poseł Monika Rosa (KO):

Proszę o krótkie wyjaśnienie. Rzeczywiście, boję się, że osoby wykluczone informatycznie będą miały problem ze złożeniem takich wniosków albo z odebraniem decyzji. Stąd moje pytanie, jak będzie biegł czas od momentu odebrania? Jeśli decyzja nie będzie odbierana przez jakiś czas, bo osoba nie będzie o tym wiedziała, nie powie asystentowi, który ją obsługuje, że ma jej pomóc, jak to będzie wyglądało technicznie dla osoby będącej beneficjentem lub mającej otrzymać taką decyzję? Ustawa ma wejść w życie bardzo szybko. Czy to nie rodzi ryzyka, że wiele osób zostanie wykluczonych? Czy nie warto uwzględnić jakiejś furtki dla osób, które realnie potrzebują pomocy? Wiemy, że asystent rodziny nie ogarnia wszystkich rodzin i liczba asystentów rodziny w niektórych województwach i gminach spadła w porównaniu do roku 2018. Zatem tutaj jest duży dylemat, czy nie wykluczymy jakiejś grupy osób.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję za te pytania. Mam jedno pytanie do pani legislator z ministerstwa. 1 lipca wchodzi w życie ustawa o doręczeniach elektronicznych. Czy ta ustawa jest skorelowana również z omawianą ustawą? Bardzo proszę o odpowiedź ministerstwa.

Legislator w MRiPS Aleksandra Brodzka:

Tutaj przepisy nie są w sprzeczności wobec siebie. Wszystko jest w porządku.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. To była odpowiedź na moje pytanie, a na pytanie pani Moniki Rosy?

Sekretarz stanu w MRiPS Barbara Socha:

Szanowni państwo, myślę, że to są pytania dotyczące kwestii dalej idących i one będą określane w drodze rozporządzenia. Jeżeli mamy odpowiedzieć na tym etapie, poproszę panią dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MRiPS Dorota Gierej:

Szanowni państwo, czas na złożenie wniosku jest taki, jak dotychczas – od 1 lipca do końca listopada. Wykluczenie osób będzie zminimalizowane. Jeśli na samym początku osoba nie będzie mogła złożyć takiego wniosku z wykorzystaniem narzędzi elektronicznych, zakładamy, że do końca listopada uzyska taką możliwość, z pomocą lub nie. Jeśli odpowiedziałam na pytanie, dziękuję bardzo, jeżeli nie, poproszę o kolejne pytanie.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Pani poseł Monika Falej.

Poseł Monika Falej (Lewica):

Mam pytanie do pani dyrektor. Państwo szacowali liczbę osób, które mogą mieć problem z dotarciem do odpowiedniego miejsca, aby złożyć elektroniczny wniosek. Jak wcześniej wspominałam, 30% osób nie skorzystało z tej możliwości. Czy szacowali państwo kwestie związane z kosztami, jakie te osoby będą musiały ponieść? Chodzi o dotarcie przynajmniej do miasta powiatowego, żeby móc skorzystać z którejś placówki ZUS. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Proszę o odpowiedź.

Zastępca dyrektora departamentu MRiPS Dorota Gierej:

Jak wspomniała pani minister, to jest materia rozporządzenia, nie delegacji ustawowej, która teraz jest omawiana. Już dzisiaj możemy powiedzieć, że w przypadku przejęcia tego świadczenia do realizacji przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, będzie to zorganizowane podobnie jak w przypadku realizacji innych świadczeń przez ZUS wobec osób wykluczonych elektronicznie. Organizacja takich miejsc i punktów niekoniecznie będzie tylko w filiach, one również są organizowane w miejscach typu: świetlica, biblioteka, więc w zależności od potrzeb, ZUS będzie organizował takie punkty. Zaznaczam, że te punkty będą miały za zadanie nauczyć wnioskodawcę składania takiego wniosku drogą elektroniczną. Zatem to nie będzie punkt do złożenia wniosku papierowego, tylko do nauczenia wnioskodawcy złożenia wniosku poprzez dowolny kanał elektroniczny.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Zgłaszał się pan Marek Wójcik, bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, ponieważ nie miałem możliwości *ad vocem* do wystąpienia pani minister w pierwszym czytaniu, w związku z tym to, co powiem, będzie trochę dotyczyło zapisów prawnych, a trochę w dalszym ciągu będzie kontynuacją ogólnej dyskusji. Po pierwsze, chcę powiedzieć, że chęć realizacji tego zadania wynika z naszej odpowiedzialności. Wynika także z faktu, iż zadania z polityki społecznej powinny być zarządzane w sposób horyzontalny. Na posiedzeniu państwa Komisji takie hasła powtarzały się wielokrotnie, zresztą od zawsze. Zadania powinny być skupione w jednych rękach. Powinna być koordynacja w miejscu, gdzie mamy najlepszy ogląd, jak wygląda sytuacja społeczna w przypadku rodziny. Rozpraszanie systemu jest błędem. W związku z tym, z pełną odpowiedzialnością dalej chcemy realizować te zadania. Wciąż nie mogę uzyskać odpowiedzi, dlaczego to się dzieje? Dlaczego państwo tak się spieszą? Argument dotyczący cyfryzacji obalam natychmiast, bowiem w Polsce w największym stopniu wdraża się proces cyfryzacji przy pomocy jednostek samorządu terytorialnego. Mówię to jako człowiek wielkiej pokory. Nie jesteśmy przeszkodą, a wręcz odwrotnie. Jesteśmy dodatkową instytucją, podmiotem, który powoduje, że cyfryzacja wdrażana jest szybciej. Zatem z naszym udziałem cyfryzacja w zakresie tych usług byłaby szybsza a nie wolniejsza. W związku z tym, nie jesteśmy hamulcowym w tym zakresie.

Odpowiedź pani minister, że w ZUS będzie bezpieczniej, nie powinna się pojawić, bo to oznacza, że w dobie COVID-19 ludzie będą wsiadali do autobusu, pociągu i jechali do miasta powiatowego, zamiast przejść ulicę dalej do urzędu gminy, gdzie mają dokładnie takie samo zabezpieczenie jak w ZUS. W związku z tym, nie mówmy, że to jest robione, aby ratować ludzi w dobie COVID-19. Jest dokładnie odwrotnie. Pogarsza się sytuację osób, które będą tam trafiały.

Następna sprawa to kwestia środków i obsługi. Szanowni państwo, a szczególnie pani minister, my potrafimy liczyć. Jeżeli dzisiaj urzędnik ZUS przyjmie średnio 320 wniosków dziennie, a 30% z nich będzie musiał przyjąć bezpośrednio, oznacza to, że w ciągu 8 godzin, oprócz wniosków przyjętych elektronicznie, musi przyjąć 96 osób w bezpośrednim kontakcie w ciągu jednego dnia, oprócz wszystkich innych czynności. Nawet gdyby 10% osób udało się przekonać do złożenia tego wniosku cyfrowo, nadal pozostają 63 osoby, które codziennie się zgłoszą, czyli 8 osób na jedną godzinę. Mówię o tym wyraźnie.

Chcę jeszcze powiedzieć, że w pełni zgadzam się z wątpliwościami pani legislator. Szanowni państwo, mamy do czynienia z kuriozalną sytuacją – w drodze rozporządzenia Rady Ministrów będzie wyłączało się stosowanie Kodeksu postępowania administracyjnego. Tak to wygląda. Nie przekonuje mnie tłumaczenie pani legislator z resortu. Wręcz odwrotnie, ono mnie w tym upewnia. Przypominam, że ta ustawa ma dotyczyć nie tylko programu Dobry Start. Być może dlatego są różnego rodzaju manewry w ust. 2a, 2b i 2c, ale generalnie wszystko sprowadza się do tego samego – w drodze rozporządzenia Rada Ministrów wyłącza stosowanie Kodeksu postępowania administracyjnego. To jest przedsięwzięcie, które narusza konstytucję i prawo materialne samego kodeksu. W związku z tym, zwracam na to uwagę. Zwracam się do pani mecenas z resortu – nie wiem, co oznacza swoiste wytyczne w ust. 2a? Nie ma instytucji swoistych wytycznych. Jak państwo doskonale wiedzą, wytyczne zawarte w ustawie odnośnie do aktów wykonawczych muszą być niezwykle precyzyjne i zawierać ściśle określone trzy elementy. Zatem nie ma instytucji swoistych wytycznych, one muszą być jednoznaczne.

Tłumaczenie, że ZUS będzie organizował punkty, w których będzie uczył ludzi, bardzo się cieszę. Dziękuję, że pani powiedziała prawdę. Państwo chcą to zrobić w jednostkach samorządowych. ZUS będzie to robił w jednostkach samorządowych. Wracacie do nas. W tej chwili przeżywamy trudny czas. Podam państwu przykład szczepień. Na początku strona rządowa uznała, że będzie to realizowała bez samorządów, teraz wraca do samorządów. Bardzo dobrze, cieszymy się, że państwo się zdecydowali, bo to oznacza, że to będzie realizowane dobrze, systemowo i szeroko. W związku z tym, przy okazji tego zadania zostańmy przy samorządach, bo to będzie realizowane lepiej. Wszystkie założenia i cele, które państwo wyrażają, typu informatyzacja, dostęp do usługi, będą zrealizowane przez samorządy w sposób właściwy.

Wobec powyższego, przeprosiłem, że uwagi są natury ogólnej, ale chcę państwu powiedzieć, że nie rozumiem tego pośpiechu, parcia do złego rozwiązania. Chcę przytoczyć jeszcze jeden element. Pani minister w ogóle nie odniosła się do wątku łamania ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Chcę również powiedzieć, że tą procedurą państwo łamią regulamin Sejmu w art. 36 ust. 6, który bardzo wyraźnie mówi, że korporacje samorządowe mają prawo w ciągu 14 dni wydać opinie do tego projektu, a marszałek Sejmu winien przekazać nam projekt do opiniowania. Ani marszałek nie przekazał, ani nie minęło 14 dni. Ta ustawa nie wymaga tak szybkiego procedowania. Rozumiem głos pana posła, który proponował, aby ustawa wróciła do wnioskodawcy. To był bardzo konsolidacyjny głos, z prośbą, żeby wrócić i przyjrzeć się jeszcze raz. Uwagi Biura Legislacyjnego wyraźnie wskazują, że ta ustawa nie jest dopracowana w szczegółach. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Muszę się odnieść i jeszcze raz przypomnieć, co powiedziałam na wstępie, że ta ustawa to nie jest zadanie samorządu, dlatego nie została skierowana do opinii Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Wiem, że odbiegam od tematu, ale panie przewodniczący, muszę to powiedzieć *a propos* szczepień. 70% wszystkich szczepień jest realizowanych w punktów POZ, które w większości należą do samorządu, więc o czym my rozmawiamy? Tyle w temacie szczepień. Samorządy miały dużą możliwość, żeby ich POZ włączyć do punktów szczepień.

Poseł Piotr Borys (KO):

Ale to wygląda na odbieranie samorządom kompetencji.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Ale o czym rozmawiamy? Przecież 300+ to nie jest kompetencja samorządów, ale zadanie zlecone samorządom. Proszę sobie przypomnieć dyskusję w roku 2018, kiedy wchodził Dobry Start, jakie było larum, że to jest kolejne zadanie zrzucane na samorządy. Naprawdę. Proszę wrócić do dyskusji, która była w 2018 r.

Przypominam, że rozpatrujemy zmianę drugą w art. 1. Rozpatrzyliśmy poprawkę.

Poseł Joanna Mucha (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, czy mogę jeszcze zadać pytanie?

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Chwileczkę. Rozpatrzyliśmy zmianę drugą w art. 1 z poprawką. Czy do tej zmiany, pani poseł?

Poseł Joanna Mucha (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Bardzo krótko. Mieliśmy do czynienia z sytuacją, że Biuro Legislacyjne przedstawiło nam bardzo daleko idące wątpliwości dotyczące kształtu tej ustawy. Później mieliśmy do czynienia z odpowiedzią ze strony pani legislator z ministerstwa, ale nie daliśmy szansy odniesienia się naszemu Biuru Legislacyjnemu do tego, co powiedziała pani mecenas z ministerstwa. Uważam, że powinniśmy wysłuchać, w jaki sposób nasze Biuro Legislacyjne odnosi się do tłumaczeń ze strony ministerstwa. Nasze służby prawne powinny być najważniejsze. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Zapytałam i państwo odnieśli się tylko i wyłącznie do poprawki, natomiast nie odnieśli się do odpowiedzi, ale jeśli mają uwagi do wyjaśnień pani legislator z ministerstwa, bardzo proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, podtrzymujemy nasze zastrzeżenia, natomiast zgadzamy się z tym, że strona rządowa ma inną opinię na ten temat i nie jesteśmy w stanie wypracować na tym etapie żadnych propozycji. Nie mam nic więcej do dodania.

Poseł Joanna Mucha (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Chodzi o to, że pani podtrzymuje zastrzeżenia i uważa, że tłumaczenie, które zostało przedstawione, nie wyjaśniło w żaden sposób sytuacji.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Możemy stawiać jedną rację przeciwko drugiej. Podtrzymujemy nasze zastrzeżenia, natomiast znamy zdanie strony rządowej na ten temat i wiemy, że jest odmienne.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Zatem rozpatrzyliśmy zmianę drugą.

Czy są uwagi do zmiany trzeciej? Rozpatrzona.

Czy są uwagi do zmiany czwartej? Bardzo proszę, pani poseł Teresa Wargocka.

Poseł Teresa Wargocka (PiS):

Poprawka do zmiany czwartej polega na tym, że poleceniu nowelizującemu należy nadać brzmienie: „dodaje się ust. 6 i 7 w brzmieniu:”. Poprawka dotyczy dodania ust. 7, który ma na celu wydanie dyspozycji Radzie Ministrów do dokonania przeniesienia planowanych dochodów i wydatków budżetowych w drodze rozporządzenia, w tym wynagrodzeń, między częściami budżetu państwa, z zachowaniem przeznaczenia środków publicznych wynikających z ustawy budżetowej.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Strona rządowa do tej poprawki?

Sekretarz stanu w MRiPS Barbara Socha:

Zgadzamy się na poprawkę.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Biuro Legislacyjne?

Legislator Katarzyna Abramowicz:
Nie mamy uwag.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):
Dobrze. A do zmiany czwartej?

Legislator Katarzyna Abramowicz:
Mamy jedną uwagę językową. Na początku powinniśmy użyć wyrazów „do rozpoznawania spraw" zamiast „do rozpoznania spraw".

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):
Dziękuję. Pani minister?

Sekretarz stanu w MRiPS Barbara Socha:
Tak, zgadzamy się.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):
Dziękuję. Czy są inne uwagi do zmiany czwartej? Zatem uznaję, że Komisja przyjęła zmianę czwartą z poprawką zgłoszoną przez panią poseł Teresę Wargocką.

Rozpatrzyliśmy art. 1

Czy są uwagi do art. 2? Nie ma. Zatem art. 2 został rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 3? Bardzo proszę, pani poseł Teresa Wargocka.

Poseł Teresa Wargocka (PiS):
Poprawka polega na zmianie brzmienia art. 3. Jest propozycja nadania nowego brzmienia: „Ustawa wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia". To jest spowodowane tym, że wnioski na świadczenie Dobry Start można składać już od 1 lipca i konieczne jest jak najszybsze wprowadzenie delegacji ustawowej.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):
Bardzo dziękuję. Czy są uwagi do poprawki? Biuro Legislacyjne?

Legislator Katarzyna Abramowicz:
Zwracamy uwagę na skrócenie tego terminu, jednak w uzasadnieniu jest przedstawiony argument, więc nie mamy uwag.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):
Czy pani minister ma uwagi do poprawki? Zgadzacie się. Zatem art. 3 został rozpatrzony.

Na koniec proponuję, aby Komisja upoważniła Biuro Legislacyjne do dokonania korekt redakcyjno-legislacyjnych w projekcie ustawy.

Proponuję przegłosowanie całości projektu ustawy. Proszę o przygotowanie się do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy z druku nr 1033 z przyjętymi poprawkami? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników. Głosowało 32 posłów – 19 było za, 11 przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy z druku nr 1033.

Proponuję, aby Komisja wybrała posła sprawozdawcę. Proponuję, aby sprawozdawcą został pan Grzegorz Matusiak. Czy pan poseł się zgadza? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja dokonała wyboru posła sprawozdawcy.

Czy ktoś z pań i panów posłów zgłasza wątpliwość co do zgodności projektu z prawem Unii Europejskiej? Nie słyszę. Stwierdzam, że nie istnieje wątpliwość co do zgodności projektu z prawem Unii Europejskiej.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Bardzo dziękuję wszystkim za udział. Zamykam posiedzenie Komisji.